

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

| | |
|--------------------------------|----------|
| W ekwypycji miesięcznie | 2.20 zł. |
| Z odnośnikiem miesięcznie | 2.30 zł. |
| W agencjach miesięcznie | 2.30 zł. |
| Przez pocztę już z odnośnikiem | 2.53 zł. |

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 9 stycznia 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza petyt. lub jego miejsca, 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tyczeń. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Co się dzieje w Prusach Wschodnich?

Zarysowujące się od dłuższego czasu przesilenie gospodarczo finansowe w Niemczech, — Prusach Wschodnich w ostatnim czasie pogłębia się znacznie. Oznakami przesilenia są brak pieniędzy i stąd wzmagający się zastój w handlu i przemyśle oraz powiększenie liczby bezrobotnych. Sfery gospodarcze uderzają na alarm, każda z nich przedstawia swoje katastroficzne położenie.

Rolnictwo wschodnio-pruskie przechodzi ciężkie przesilenie. Przyczynami jego są brak długoterminowego taniego kredytu hipotecznego, który po ustabilizowaniu się waluty w Niemczech, zamieniony został krótkoterminowym, wysoko oprocentowanym (18 proc) kredytem wekslowym. Obecnie, skutkiem ogólnego braku pieniędzy, nawet wysoko oprocentowanego kredytu rolnik otrzymać nie może, podczas gdy przypadają mu różne spłaty rat podatkowych, procentów i spłaty długów. Położenie pogarsza to, że uprzednio zaciągnięte kredyty nie poszły w przeważnej części na inwestycje, lecz na opędzenie wydatków bieżących i podatków. Ciężkie położenie rolnictwa powoduje dużą podaż majątków ziemskich na sprzedaż, przy kompletnym braku kupujących, mimo cen przystępnych. Z drugiej strony można zauważyć pewne cofnięcie się kultury rolnictwa przez zmniejszenie używania nawozów sztucznych, których rolnik nie jest w stanie nabywać jak dawniej. Wogóle grozi rolnictwu upadek.

— Ciężkie położenie rolnictwa wschodnio-pruskiego spowodowało zwolnienie do Królewca wielkiego zjazdu obywateli ziemskich, na którym rolnicy wypowiedzieli swe żale. Na zjeździe tym powzięto rezolucję, domagającą się: 1) zniesienia taryf kolejowych oraz wprowadzenia równowagi pomiędzy cenami na produkty rolnicze i fabrykaty, potrzebne rolnictwu, 2) zmiany krótkoterminowych o wysokiej stopie procentowej kredytów wekslowych na długoterminowe kredyty hipoteczne, dostarczone przez rząd Rzeszy i Prus, 3) dopasowania wysokości podatków do istotnej możliwości płatniczej rolnictwa, 4) zaprowadzenia oszczędności w wydatkach państwowych i ograniczenia ciężarów, wynikających z ubezpieczeń społecznych.

Nie lepiej dzieje się w przemyśle, rzemiośle i handlu wschodnio-pruskim. Wszędzie daje się zauważyć zastój, spowodowany brakiem pieniędzy. Mnożą się niewypłacalności firm i zwalniania robotników i urzędników. W przemyśle drzewnym, jednej z największych branż przemysłu wschodnio-pruskiego, za stój zupełny. Ustały wszelkie transakcje, zarówno w handlu drzewem nieobrobionym, jak też. obrobionym. Nawet przywóz drewna z Polski bardzo się zmniejszył. Zmniejszają pracę fabryki metalurgiczne z powodu braku zamówień, ogólnemu zaś handlowi grozi załamanie się z powodu wstrzymania się publiczności od wszelkich zakupów.

Bezrobocie szybko wzrasta. Liczba bezrobotnych w całych Prusach Wschodnich wynosi przeszło 40,000 Stan z 9 grudnia wykazuje już 33 tys. dla całych Prus Wschodnich, a 10 tys. w samym Królewcu. Tegoroczna zaś cyfra bezrobotnych w grudniu dwukrotnie przewyższa cyfrę bezrobotnych z grudnia roku ubiegłego.

Według urzędowych doniesień, część policji wschodnio-pruskiej ma być w najbliższych dniach przeniesiona do Berlina. Zarządzenie to uzasadnione jest koniecznością wysłania sił policyjnych do uwolnionej przez okupację strefy kolonialnej. Sfery liberalne dopatrują się jednakże w tym kroku rządu chęć zastąpienia w Prusach Wschodnich policji bezpieczeństwa, będącej pod kierownictwem pruskiego ministra spraw wewnętrznych socjalisty Severinga, na wypadek spodziewanych rozruchów bezrobotnych, przez Reichswehrę i popierane przez nią tajne organizacje wojskowe.

Skrajnie lewicowe pismo berlińskie „Welt am Montag“ donosi o przygotowaniu się kół pravicowych we Wschodnich Prusach do zamachu stanu. Tajne organizacje pod przewodnictwem oficera sztabu generalnego von Auera rozwijają żywą działalność celem utworzenia fabryki broni i amunicji. Według „Welt am Montag“, która rządowe są o tym spisku poinformowane. Pismo zapowiada ogłoszenie dat i dokumentów.

Sprawy polskie.

Ilustrowane dzieło o Polsce.

„Wiener Allgemeine Ztg.“ donosi, że nakładem tego dziennika pojawi się bogate ilustrowane dzieło pod tytułem: „Dzisiejsza Polska“ w języku niemieckim, francuskim i angielskim.

Dzieło to będzie obejmowało całokształt życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego Polski. Materiał opracowany został z nadzwyczajną dokładnością i stanowić będzie pewnego rodzaju encyklopedję o Polsce, która sprostuje liczne nieprawdziwe wiadomości, obiegające o Polsce zagranicą. Wydawnictwo wzywa instytucje polskie, aby od dnia 10 stycznia rb. nadesłały do redakcji brakujące jeszcze artykuły i ilustracje.

Skandaliczna afera w policji politycznej.

W warszawskiej policji politycznej wykryto skandaliczną aferę. Mianowicie aspirant tej policji Bolesław Pawłowski, za kilka tysięcy dolarów sprzedał komunistom dokładną listę konfidentów policji politycznej ze wszystkimi szczegółami. Pawłowski przyłapano na gorącym uczynku komunikowania się z komunistami. Równocześnie z Pawłowskim aresztowano jeszcze jednego funkcjonariusza policji, oraz kilka innych osób.

P. Curie-Skłodowska.

Grono uczonych francuskich ma zamiar postawić kandydaturę p. Curie-Skłodowskiej przy zbliżających się wyborach do Akademii Nauk. Wiadomość ta budzi wielkie zainteresowanie w kołach, zbliżonych do Akademii. Byłoby to pierwszy wypadek wejścia kobiety w skład członków Akademii. Kandydatura p. Curie-Skłodowskiej była już postawiona w r. 1911, przyczem rodzacka nastąpiła otrzymała 28 głosów; wówczas jednakże wybrany został do Akademii znakomity fizyk francuski Branly, który dokonał szeregu doniosłych wynalazków w dziedzinie radiotelegrafii.

Sprawy polityczne.

Urzędowy dokument sowiecki o straceniu cara.

„Krasnaja Gazeta“, organ urzędowy Sowietów w Leningradzie, ogłosił szczegóły zamordowania rodziny carskiej w 1918 roku w Jekaterynburgu w nocy na 18 lipca. Rząd centralny sowiecki w Moskwie miał najpierw zamiar ządania od kongresu komunistycznego upoważnienia do publicznego sądenia więźniów jekaterynburgskich, przyczem Trocki miał być oskarżycielem; ale, nie czekając, centralny komitet wykonawczy Sowietów bez decyzji Kongresu, nakazał niezwłocznie odbicie sądu i w następstwie 12 lipca sowieci jekaterynburgscy zdecydowali na radzie rozstrzelać więźniów niezwłocznie.

Wypróbowani komuniści mieli zlecenie dopomożenia straż, pilnującej cara i jego rodziny, w ich egzekucji. „Czeka“ jekaterynburgska wykryła notatkę cara Mikołaja, którą ukrył on w korku po butelce z mlekiem i doręczył jednej z zakonnic. Notatka ta miała opiewać:

„Obecnie nastąpiła chwila ucieczki dla nas. Nadszedł dzień dla naszych przyjaciół do zjednoczenia się. Armia słowiańska zbliża się. Znajduje się ona tylko o kilka wiorst od Jekaterynburga. Konieczne więc jest działanie natychmiastowe. Mikołaj“

W kilka dni właśnie po odnalezieniu tej notatki kurjer z Moskwy przywiózł rozkaz stracenia cara i jego rodziny.

Ponieważ stracenie księżniczek nie mogło się odbyć na piętze górnemu domu, zamienionego na więzienie, komisarz sowieciu Jurowski udał się o północy do pomieszczenia cara, jego rodziny i czterech osób z otoczenia. Oznajmił im on, że „biali“ będą bombardowali więzienie i rozkazali im ubrać się i zejść do piwnicy.

Żadna z ofiar nie przypuszczała podejścia, ale skoro przybył do wyznaczonego miejsca, usłyszał decyzyjny wybieł od czytana im przez komisarza i padli w zdumienie.

Raport dodaje dosłownie: „Tylko sam car przemówił: „Więc nas nigdzie nie prowadzicie?“ Odpowiedzią była mu salwa z broni palnej. Nazajutrz

zniszczono, jak wiadomo, zwłoki ofiar, a w tydzień później „biali“ przybyli istotnie do Jekaterynburgu. Zamieszczone w „Krasnej Gazecie“ opowiadanie to wywarło takie wrażenie w Rosji, że redaktor dziennika, który je zamieścił, musiał podać się do dymisji.

Co się dzieje w Chinach?

Gen. Feng Yu Ksiang ogłosił publicznie swoje postanowienie nie wycofania się z życia publicznego i udania się zagranicę. Równocześnie zaklina on chińską partję wojskową, ażeby popierała premiera Tuan-Szi-Juz.

Postanowienia parlamentu rumuńskiego wobec księcia Karola.

Uchwalone przez parlament, w związku z rezygnacją ks. Karola, postanowienia, mające być włączone do statutu koronnego, przewidują, że ks. Karol może zachować obywatelstwo rumuńskie, jednakże zostaje pozbawiony praw politycznych. Może on powrócić do kraju jedynie za zgodą króla i rady regencyjnej. Traci on również prawa ojcowiskowe w stosunku do swego syna — następcy tronu.

Sprawy gospodarcze.

Dyrekcje lasów nie mogą kalkulować we frankach szwajc.

Przedstawiciele wydawnictw warszawskich zawiadomili Min. Skarbu, że wobec dokonanej podwyżki ceny papieru rotacyjnego i celulozy zamierzają podwyższyć ceny gazet w Warszawie o 5 gr. M-stwo Skarbu w celu zapobieżenia tej zwyzce, zarządziło przy współudziale Min. Przemysłu i Handlu „ankietę, z której okazało się, że motywem podwyżki ceny papieru gazetowego i celulozy miało być zwaloryzowanie ceny materiału drzewnego, dostarczanego przez lasy państwowe. M-stwo Skarbu wyraziło bezzwłocznie stanowczy sprzeciw co do waloryzacji cen drzewa, przetwarzanego na celulozę konsumowaną w kraju. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie w łonie rządu do dn. 10 stycznia, w okresie tym przemysł papirniczy zobowiązał się do stosowania cen poprzednich papieru, tj. 59 gr za 1 kg. Należy wobec tego spodziewać się, że cena gazet 15 gr w Warszawie nie ulegnie zmianie.

6 000 patentów niewykupionych.

Liczba świadectw przemysłowych wykupionych na terenie Warszawy do dnia 1 stycznia br. wynosi około 24.000. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba ta zmniejszyła się o 6 000 świadectw. Kontrolerzy skarbowi rozpoczęli już lustrację przedsiębiorstw i wykupionych patentów. Świadectwa przemysłowe powinny być wykupione do dnia 1-go stycznia. Ze względu jednak na trudność płatnicze termin ten odsunęto do 15 stycznia br. Od tego dnia w razie niewykupienia świadectwa przemysłowego będzie liczona kara 4 proc. miesięcznie od kwoty świadectwa.

W sprawie przerachowania rent.

Nawiązując do ustnych i piśmiennych zapytań jak i wiadomości prasowych w sprawie przerachowania rocznych rat rentowych i udzielenia ulg w placeniu zaległości rentowych, wyjaśnia Okręgowy Urząd Ziemski, że zgodnie z §§ 3, 4 i 5 rozp. Rady Ministrów z dnia 26. VIII. 1925 r. Dz. U. Nr. 92 poz. 642 mogą zainteresowani osadnicy stawić wnioski o:

a) przyznanie ulg w placeniu zaległych rat rentowych,

b) zniesienie miary przerachowania.

Termin do składania podań (wniosków) o przyznanie ulg w placeniu zaległości i o zniesienie miary przerachowania przedłuża się do końca stycznia 1926 r.

Wnioski powyższe należyce uzasadnione, przez Starostwa lub Komisarzy Ziemskiego potwierdzone winne być przesłane do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu. Do podań należy dołączyć kwit na dowód wpłaty do Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu na konto czekowe nr. 207 350 jednej czwartej części zaległych za rok 1925 rat rentowych uwidoczonych w przesłanym przez Okręgowy Urząd Ziemski zawiadomieniu o waloryzacji rent.

Reklamacje dotyczące uznania wpiąt uskuteczniionych a w obliczeniu Okręgowego Urzędu Ziemskiego nie uwzględnionych, winni osadnicy wnosić do Państwowego Banku Rolnego, oddział w Grudziądzu.

Okręgowy Urząd Ziemski zwraca w końcu uwagę na to, że zgodnie z przepisem § 4 rozp. Min. Reform Rolnych z dnia 6. XI. 1925 r. Dz. U. Nr. 117 poz.

844 wniesienie podań o ulgi wzgl. znizenia miary przerachowania nie uwalnia petentów od obowiązku uiszczenia 1/4 części odnośnej raty rentowej przera-chowanej na 75 proc.

Cennik wyrobów tytoniowych.

Od dnia 31 grudnia zr. począł obowiązywać nowy cennik wyrobów tytoniowych. Podwyżka cen poszczególnych wyrobów wynosi od 20 do 25 proc. Najtańsze gatunki tyto.liu i papierosów pozostały bez zmiany.

Nowy cennik przedstawia się jak następuje:

Cygara za 1 szt. pierwszego gatunku (Pro Patria, Mexicanas Flores, itd) zł. 1.25. II. gat. (El Aljento, Antonio, Gomez itp.) zł. 1.15. Z dalszych gatunków podrozały cygara 75 cio groszowe do 95 groszy, 60 groszowe do 75 gr., 45 groszowe do 55 gr., 35 groszowe do 45 gr., 30 groszowe do 40 gr., 25 groszowe do 35 gr., 20 groszowe do 25 gr., 20 gr. — w tej samej cenie, 14 groszowe — 15 gr. 12 i 10 groszowe — w cenie dotychczasowej.

Papierosy za 20 sztuk: „Sfinks” — 2 zł. „Dames” „Kairo” 1.80 zł., „Ariston” 1.50 zł., „Pani” 1.40 zł., „Egipskie”, „Madae” 1.30 zł., „Ergo” 1 zł. „Ferwor, Kadi, Klub, Płaskie Prezydent” 90 gr., „Grand, Prix, Sport, Warszawskie” 80 gr., „Damskie, Medjum” 70 gr., „Avanti, Coporal, Markiza, Mery” 60 gr., „Aromatyka” Mazur, Orzeł, Radjo, Cow Boy 50 gr., Gatunki najtańsze: Wista, Sokoly, Wanda bez zmiany.

Tytonie za 100 gramów Kir zł. 8.80, Ksanti zł. 7.50. Najprzedniejszy Sultański zł. 6.40. Najprzedniejszy Macedoński zł. 5 po 50 gramów: Najprzedniejszy Turecki zł. 2.20, Przedni Turecki zł. 1.50, Sredni Turecki, Królewski zł. 1.26, Kresowy zł. 1, Machorka gr. 45. Krajowy (25 gramów) gr. 13. Zylka (50 gramów) gr. 30. Tytonie fajkowe za 50 gram: Kapitan zł. 1.50. Przedni fajkowy 25 gramów) gr. 32. Kapral Zwyczajny fajkowy (60 gramów) gr. 50. Presówka słaska (59 gramów) gr. 85.

Tabaka do zazywania bez zmiany, tytoni do użycia zrodzał z zł. 6 na 7.50 gr. ekstrat tytoniowy do 5 zł. za jeden kilogram.

Zarobki sprzedawców obnizono o 1 proc. prowizji ze względu na zwiększony zarobek wskutek wyższej ceny.)

Należitości za drzewo.

Po wybuchu wojny gospodarczej z Niemcami przemysł drzewny w b. zaborze pruskim, który wyrabiał stale materiały na eksport do Niemiec utracił raptownie możność zbytu i znalazł się tym samym w trudnych warunkach finansowych. Wskutek tego dyrekcje lasów państwowych w Poznaniu, Bydgoszczy i Toru niu miały w dniu 1 sierpnia 1925 r. u przemysłowców leśnych 22 milj. złotych zaległych należności za sprzedane drzewo. Biorąc pod uwagę fakt, że pozostałe dyrekcje leśne w liczbie siedmiu miały w tym czasie tylko 7 milj. zł. zaległości, widzimy, że wojna celna z Niemcami dała się najbardziej we znaki w b. dzielnicy pruskiej. Zaznaczyć należy, że za drzewo, kupione w lasach państwowych b. dzielnicy pruskiej, płacono 20 proc. odrazu, 30 proc. po upływie 5 do 6 miesięcy, a resztę t. j. 50 proc. po 9 ciu miesiącach. Ponieważ na rynku drzewnym w ostatnich czasach nastąpiło znaczne ożywienie, więc zaległości zaczęły stopniowo napływać.

O pomoc dla bezrobotnych.

Dnia 7. bm. odbędzie się w Warszawie narady ministrów z wojewodami: śląskim, kiełeckim i łódzkim w sprawie organizacji pomocy dla bezrobotnych. Zamierzeniem rządu jest wciągnięcie czynników społecznych do walki z bezrobociem. W ten sposób pomoc będzie i skuteczniejsza i ekonomiczna.

Podwyżka cen na zapalki.

Konsorcjum zagraniczne, dzierżawiące monopol zapalczyzny zgłosiło w Komisarjacie rządu podwyżkę z 6 na 8 gr za pudełko zapalek.

Wiadomości kościelne.

Rzym.

W Acta Sedis Apostolicae ogłoszona została bulla papieska, przedłużająca trwanie roku jubileuszowego jeszcze na jeden rok.

Pozatem bulla zawiera szczegółowe przepisy w sprawie odpustów jubileuszowych.

Budowa stałych obozów letnich dla młodzieży.

Wśród różnorodnych zadań młodej państwowości polskiej zagadnienie budowy sił obronnych — jest jednym z poważniejszych zagadnień.

Mimo paktów gwarancyjnych mimo usilnie propagowanych programów pacyfikacyjnych sprawa jest niemniej problematyczną jak w przededniu wielkiej wojny, jakieś fatum ciężące nad Eurpą, która przeżyła sama siebie i nie znalazła nowych dróg dla pokojowej pracy hasła ograniczenia zbrojen bezdzwicznym echem przechodzą nad wytężaną pracą gotującą nowe ośrodki walki. Nowoczesna myśl łamie stare zasady i do pracy nad przysposobieniem zbrojnym powołuje całe społeczeństwo. I słusznie, bo dziś obrona kraju winna być zadaniem całego narodu.

Wielka idea nazwana w Polsce przysposobieniem wojskowym winna być udziałem całego społeczeństwa. Czy jednak dojrzało nasze społeczeństwo by ująć w swoje ręce tę narodową sprawę i wykucwać trwałe zbroje naszej państwowości. Kwestja sporna. Nim się to rozstrzygnie wojsko swym wysiłkiem już musiało stworzyć ramy dla rozwoju całej akcji i przygotować grunt by zdrowego poczynania w zarodku nie spazono.

Tu cel istnienia obecnego aparatu wojskowego akcji P. W. za którego sprawą powstały tak liczne ośrodki wojskowej pracy dla szerokiej masy młodzieży naszej. Różne są te ogniska pracy P. W. lecz ośrodki, w których praca wre najintensywniej, najracjonalniej bezsprzecznie są obozy letnie, w których do piero się osiąga namacalne korzyści w owem przysposobieniu wojskowem i tworzy się wzory pracy dla młodzieży na okres dorywczych zajęć.

Kilkolletnie doświadczenie poczynione z obozami letnimi P. W. wykazały dowodnie, że życie obozowe wpływa pomimo intensywnych zajęć fizycznych dodatnio na rozwój fizyczny młodzieży.

Przysposobienie wojskowe ma wyjść obecnie z okresu eksperymentalnego i ma zostać usankcjonowane ustawą jako jeden z działów pracy wojskowej nad fizycznym przysposobieniem całego narodu. Kwestją zasadniczą i decydującą o przyszłości narodów jest wychowanie młodzieży. Niestety sprawa ta dotychczas wciąż jeszcze pozostawia u nas wiele do życzenia i wymaga wielkich ofiarnych wysiłków całego społeczeństwa, zanim stanie na wysokości zadania.

Obecnie kiedy praca przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego młodzieży stabilizuje się, wyłania się konieczność wybudowania stałych obozów letnich i zaopatrzenia ich w niezbędny sprzęt ćwiczebny.

Potrzebna na ten cel tereny D. O. K. VIII. zamierza wydzierżawić i w miarę środków zakupić nad morzem w powiecie puckim. Chodzi również o to, by z nastaniem wiosny przystąpić na tych terenach do budowy magazynów, urzędzenia stałych przyrządów gimnastycznych, pływalni itp. przed otwarciem obozów letnich do dnia 1 czerwca 1926. Pomoc finansowa rządu w obecnej sytuacji gospodarczej państwa jest prawie, że wykluczona, dlatego mając na względzie ważność sprawy wzywamy się do społeczeństwa, które nie wątpimy, że pospieszy z ofiarną pomocą, wszak

idzie o przyczynienie się do zdrowego rozwoju fizycznych i duchowych sił naszej młodzieży.

Jesteśmy pewni, że ludność Pomorza nie pozostanie w tyle za innymi dzielnicami kraju i umożliwi przez swą ofiarną organizację stałych obozów letnich dla swej młodzieży.

Niech nie będzie ani jednego obywatela Pomorza, który na ten cel nie dołoży choćby jednej cegiełki.

Chcąc ułatwić sposób zebrania funduszy na stały obóz letni D. O. K. VIII. wydało cegiełki po cenie 1 zł. (na odwrotnej stronie zaopatrzone w okrągłą pieczęć D. O. K. VIII)

Pp. kupców oraz osoby, które chętnie i bezinteresownie zajęłyby się rozsprzedaniem cegiełek uprasza się o zgłoszenie po odbiór cegiełek do Starostwa w miejscu.

Konsekracja ks. biskupa Hlonda.

W niedzielę, dnia 3 bm. odbyła się w Katowicach uroczystość konsekracji nowomianowanego biskupa śląskiego ks. dr. Hlonda, w kościele św. Piotra i Pawła, jako tymczasowej katedrze. Już o godz. 8.30 rano tłumy ludności wypełniły katedrę i plac przed katedrą. Na uroczystość tę przybyli liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. W katedrze na specjalnie zarezerwowanych krzesłach miejsca zajęli: przedstawiciel rządu, minister sprawiedliwości dr. Piechocki, delegat Ministerstwa WR i OP. dyr. deprt. Głowiacki, delegat Prezydjum Rady Ministrów p. Pawlikiewicz, wojewoda śląski p. Biłski, marszałek sejmu Rzplł, szambelan ks. poseł Kaczyński, ks. poseł Styszyński, poseł Korianty, przedstawiciele władz miejskich i samorządowych oraz najbliższa rodzina ks. biskupa Hlonda. W katedrze ustawili się również liczne delegacje związków i stowarzyszeń z całego województwa. O godz. 8.30 rano z kurji biskupiej wyjechał ks. biskup Hlond, poprzedzony konną banderą. Mszę św. w katedrze odprawił ks. kardynał Kakowski. i ks. biskup Hlond w asyście biskupów Nowaka z Przemyśla i Łukomskiego z Poznania. Aktu konsekracji dokonał ks. kardynał Kakowski. Po konsekracji uczestnicy uroczystości udali się do Domu Związkowego przy kościele św. Piotra i Pawła, gdzie biskup Hlond przyjmował życzenia od poszczególnych delegacji.

O godz. 14 tej odbył się we willi pana wojewody obiad, wydany przez pana wojewodę śląskiego Biłskiego. W obiedzie tym oprócz przedstawicieli wyższego duchowieństwa, a mianowicie nuncjusza papieskiego monsigniora Lauriego, kardynała Kakowskiego, ks. biskupa dra Hlondy, biskupa Lubiny, biskupa Łosińskiego, audytora ks. Chyario i szambelana ks. posta Kaczyńskiego, udział wzięli pan minister sprawiedliwości dr. Piechocki, delegat Ministerstwa WR i OP, dyr. Głowiacki, delegat Prezydjum Rady Ministrów. Pawlikiewicz, marszałek sejmii śląskiego Wolny, poseł Korfany i inni.

W czasie obiadu p. minister Piechocki wygłosił następujące przemówienie: „W dniu dzisiejszym ziszczają się gorące pragnienia ludu katolickiego ziem śląskich. Nie naprózno składali on ciężkie ofiary za swoje przekonania. Gorącą miłośnią ojczyzny zdobył sobie połączenie z Macierzą, a wiernem przywiązaniem do kościoła — własne biskupstwo śląskie. Nic tradycji narodowej i kościelnej łączyła przez przeszło 800 lat ziemię śląską z Krakowem; lud śląski zawsze tam ciążył i do podnóża Wawelu kierował swoje kroki, gdy zaczęła pragnąć otuchy i pokrzepienia. Zjednoczonymi ziemiom śląskim należało się przeto polskie biskupstwo, złączone z arcybiskupstwem krakowskim. W nowem biskupstwie śląskiem duszpasterzem ziemi śląskiej nie zostaje bynajmniej obcy. W roku 1922 Ojciec Święty powierzył niezmiernie cłubną placówkę administracji apostołkiej na Górnym Śląsku ks. biskupowi Hlondowi. Administratura ta

Bunt Chmielnickiego.

76) Powieść historyczna.

Wtem szmer zmienił się w szum zmieszanych słów, a potem w huk, jakby wzburzonej fali. Poznało wojsko, stojące na wałach, że na tym haniebnym sznurze wisi towarzysz ich niedoli, rycerz bez skazy — poznali wszyscy, że to pan Longinus Podbięta, i gniew straszny począł podnosić włosy na głowach żołnierzy.

Zagłoba oderwał wreszcie dłonie od powiek; strach było na niego patrzeć; na ustach miał pianę, twarz była, oczy wyszły mu na wierzch.

— Krwi! krwi! — ryknął tak strasznym głosem, że aż dreszcz przeszedł blisko stojących.

I skoczył w fosę. Za nim rzucił się kto żyw na wałach. Zadna siła, nawet rozkaz księcia, nie zdolałyby powstrzymać tego wymbuch wściekłości. Z fosy wydobywali się jedni po ramionach drugich, chwytali się rękami i zębami za brzeg rowu — a kto wyskoczył biegnął na oślep, nie bacząc, czy inni biegną za nim. Belluardy zadygotały jak smolarnie i wstrząsnęły się od huku wystrzałów, ale nic to nie pomogło. Zagłoba leciał pierwszy z szabłą nad głową, straszny, wściekły, podobny do rozhukanego buhaja.

Dopieroż kozacy skoczyli także z cepami, kosami na napastników, i rzekłbysy dwie ściany uderzyły na się z łoskotem. Lecz syte brytany nie mogą się bronić długo głodnym i wściekłym wilkom. Wyparci z miejsca, cięci szablami, darci zębami, bici i gnę-

ceni kozacy nie wytrzymali furji — i wnet zaczęli się mleszać, a potem pierzchać ku otworowi.

Pan Zagłoba szalał: rzucił się w największy tłum, jak lwica, której zabrano lwięta; rzeził, chrapał, ciął, mordował — deptał! Pustka czyniła się przed nim, a przy nim szedł, jak drugi płomień niszczący, Wołodyjowski, podobny do rannego ryśa.

Strzelców ukrytych w belluardach wycięto w pień; resztę goniono aż za otwór w wale. Potem żołnierze weszli na belluardę, i odcepiwszy pana Longina, ostrożnie spuścili go na ziemię.

Zagłoba runął na jego ciało...

Wołodyjowski również serce miał rozdarte i zalewał się łzami na widok martwego przyjaciela. Łatwo było poznać, jaką pan Longinus zginął śmiercią, bo całe ciało było pokryte centkami od ran, przez grotty zadanych. Twarzy tylko nie popuły mu strzały, prócz jednej, która zostawiła długą rysę na skroni. Kilka kropel krwi zakrzepło mu na policzku, oczy miał zamknięte, a w bladym obliczu usmiech pogodyni, i gdyby nie chłód śmierci w rysach — zdawałby się mogło, że pan Longinus śpi spokojnie.

Wzięli go wreszcie towarzysze i ponieśli na barkach do okopu, a stamtąd do kaplicy zamkowej.

Do wieczora zbito trumnę i pogrzeb odbył się nocą na cmentarzu zbaraskim. Stanęło wszystko duchowieństwo ze Zbaraża, oprócz księdza Zabkowskiego, który w ostatnim szturmie w krzyże postrelon bliskim był śmierci; przyszedł ksiądz, zdawszy dowództwo staroście krasnostawskiemu, i regimentarze, i pan chorąży koronny, i chorąży nowogrodzki, i pan Przyjemski, i Skrzetuski, i Wołodyjowski, i Zagłoba,

i towarzystwo z chorągwi, w której nieboszczyk służył. Ustawiono trumnę nad świeżo wykopanym dołem — i czeremonja się rozpoczęła.

Noc była cicha, gwiazdzista, pochodnie pały się równym płomieniem, rzucając blask na zółte deski świeżo zbitej trumny, na postać księdza i surowe twarze stojących w koło rycerzy.

Dymy z kadzielnicy wznosiły się spokojnie, roznosząc zapach mirry i jałowcu; ciszę przerywało tylko tłumione szlochanie pana Zagłoby, głębokie westchnienie potężnych piersi rycerskich i daleki grzmot wystrzałów na wałach.

Lecz ksiądz Muchowiecki wznosił rękę na znak, iż poczyna mówić, więc rycerze oddech wstrzymali, on zaś milczał jeszcze chwilę, potem utkwil oczy w gwiazdzistych wysokościach i tak wreszcie mówić począł:

— Co to tam za stukanie słyszę po nocy w niebieskie podwoje? — pyta sędziwy klucznik Chrystusowy, ze smacznego snu się zrywając.

— Otwórz, święty Piotrze, otwórz! jam Podbięta.

— Lecz jakież uczynki, jakaz to szarża, jakie to zasługi ośmielają cię, mości Podbięto, tak zacnego furtjana inkomadowań? Jakimże to prawem chcesz wejść tam, dokąd ani urodzenie, chociażby tak czesne, jak twoje, ni senatorska godność, ni urzędy koronne, ni majestatu purpury jeszcze same przez się wolnego wstępu nie dają? Dokąd to nie gościncem szerokim, w poszostnej karecie, z hajdukami się jedzie, ale stroną, ciernistą drogą cnoty wspinąć się trzeba?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

tworzyła podstawę do zorganizowania nowej diecezji. Przez ten czas patrzyliśmy przez lat kilka na ofiarą pracę obecnego biskupa. Wszystkich wiernych w równym mając zachowaniu, zdobył, Eksceleńco, duszę tego ludu, który dał liczne dowody, jak umie walczyć za każdą sprawę wielką i dobrą. To też w chwili, gdy miała paść decyzja, komu ma przypaść ta nowa zaszczytana misja, ze wszechstron przejawiały się życzenia, aby dotychczasowy administrator stał się pierwszym biskupem nowej diecezji śląskiej. Dla Jego Świętobliwości Ojca Świętego głęboką wdzięczność czuje lud śląski, że spełnione zostało to życzenie. W imieniu rządu witam Eksceleńcę jako pierwszego biskupa diecezji śląskiej i składam najszersze życzenia, aby jego pracy i wysiłkom Bóg błogosławił.

Następnie przemawiał kardynał Kakowski, który wyraził radość z powodu tego, iż Ojciec Święty sam wybrał księdza dra. Hlonda na duszpasterza dla Śląska. W odpowiedzi ks. biskup Hlond złożył na ręce p. Ministra Piechockiego podziękowanie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej za wysłanie swego przedstawiciela, poczem wznosił okrzyk na cześć Pana Prezydenta i Rzeczypospolitej. Wreszcie ks. biskup Hlond dziękował wszystkim dostojnikom kościelnym i świeckim za uświetnienie uroczystości swą obecnością.

O godz. 7 wieczorem w sali Ermitage odśpiewano w obecności wszystkich dostojników kościelnych i świeckich oraz licznie zebranej publiczności oratorium ks. Bajdy z Lublińca, Chóry prowadził p. Klemte.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 8 stycznia 1926 r.

Dziś: Seweryn, op. w; Teofil m.
8.1.26. Słońca wschód 8.12 zachód 16.2
Księżycy wschód 24.58 zachód 12.18

Jutro: Julian m; Honorata p; Marcejana, p. m.
9.1.26. Słońca wschód 8.11 zachód 16.04
Księżycy wschód 21.2 zachód 12.39

— **Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków** odbyło się wczoraj o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Jazdzewskiego przy udziale 58 członków. Zebranie zagał prezes dr. Stamera i odczytał porządek obrad, który zebrani przyjęli do wiadomości. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza dr. Grygla, prezes dr. Stamera zdał sprawozdanie z rocznej działalności towarzystwa wspominając o dokonanej poświęceniu sztabu, budowie strzelnicy, zwiększeniu się inwentarza tow. itp.

Ze sprawozdania sekretarza dr. Grygla wynika, że towarzystwo odbyło 19 zebrań przy udziale 50 proc. ilości członków; tow. liczy 102 członk., załatwiono 316 korespondencji.

Skarbnik dr. Szulka wygłosił sprawozdanie kasowe. Dochodu w roku 1925 było 5 607,40 zł., rozchodu 5 522,57 zł. tak, że nadwyżka na rok 1926 wynosi 84,83 zł. Przewodniczący komisji rewizyjnej dr. prof. Czaplą zdał sprawozdanie z rewizji ksiąg kasowych i kasy oświadczył, że skarbnik prowadził kasę i księgowość dobrze.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1926. Podczas wyborów przewodniczył zebraniu dr. Banasiak.

Do nowego zarządu wybrani zostali prezesem dr. Stamera 44 głosami, zastępcą prezesa Morawski por. rezerwy, sekretarzem Grygiel, zast. sekretarza Lewanowski, skarbnikiem Szulka, komendantem Werner, zast. komendanta Stęszewski, ławnikami Czaplą, Banasiak, Stachowiak, bibliotekarzem Pawłowicz, kapelmistrzem Roliński, gos. strzelnicą Kaniecki, kierownikiem sanitarnym Wojnowski, chorążym Kulas, Miłoch, Zabrocki, do komisji rewizyjnej dr. Małachowski dyrektor Georgo i Bąkowski.

Po dokonaniu wyborów przewodnictwo objął prezes dr. Stamera wzywając nowy zarząd do wytrwałej pracy i zamykając zebranie hasłem „Wolność — o godz. 23.30.

— **Kurs złotego stale się poprawia.** W ostatnim czasie notujemy codziennie stałą choć nieznacznie wyższą złotego. Na giełdach zagranicznych, a zwłaszcza w Berlinie i Nowym Yorku panuje mocna i stała tendencja wzrostu złotego. Zagranica towarzyszy wzrostowi złotego z jednej strony polityką polskiego ministra skarbu, a z drugiej przekonaniem, iż obniżenie waluty złotej uniemożliwi wywóz towarów do Polski, a nadto przyczynia się do rozwoju polskiego przemysłu, co mogłoby stworzyć groźną konkurencję dla zagranicy. Jest to objaw bardzo dodatni zarówno dla kupców i przemysłowców polskich, którzy mają zobowiązania w walutach obcych, jak i dla całego społeczeństwa naszego, dotkniętego silnie ostatnim spadkiem złotego. Miejmy nadzieję, że za kilka tygodni kurs złotego uzyska znowu stan normalny.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego** Stają: Eugeniusz Greinert, Mieczysław Gąsowski, zam. w Kęsowie, pow. tucholski, osk. o to, iż w grudniu 25 r. w Kęsowie z niedbalstwa wywołał pożar budynków mieszkalnego i gospodarczego. Podczas rozprawy osk. czują się niewinni. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. winnymi wywołania pożaru z niedbalstwa i zasądza osk. Greinerta na dwa tygodnie więzienia, osk. Gąsowskiego na 300 zł grzywny, oraz obydwoch na ponoszenia kosztów. Jako obrońca występował p. mec. dr. Grzeski.

Franciszek Barabas, zam. w Wądkówku, pow. Sępólno, Ludwik Szróder, Paweł Szróder, zam. w Pruszczu, pow. tucholski o to, iż na wiosnę 21 roku w czasie bliżej nieokreślonym w Rudzkim Młynie wspólnie za-

brali na szkodę Anastazego Iwickiego skrózany pas, więc cudze rzeczy ruchome w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć i kradzież popełnili za pomocą włamania. Osk. Ludwik Szróder na rozprawie się nie jawił, dalsi osk. do winy się nie przyznają. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd osk. winnymi ciężkiej kradzieży i zasądza pierwszego na 4 tygodnie, drugiego osk. Pawła Szródera na 1 tydzień więzienia, oraz na ponoszenie kosztów postępowania. Na podstawie ustawy amnestyjnej z lipca 23 r. darowuje się obydwoim osk. orzeczoną karę.

Marcin Boryna, zam. w Czersku, o to, iż w sierpniu 25 roku w Chojnicach dwoma czynami, pierwsze naruszył przepisy celne, posiadając 500 szt. papierosów nieocelnych, pochodzących z Gdańska, drugie zawezwany do komisarjatu przez przewodnika str. celnej Bobaszkiewicza s.awiął mu opór w prawnym wykonywaniu jego zawodu, zadając mu uraz cielesny i to, bijąc go łaską po głowie i rękach. Podczas rozprawy osk. przyznaje się do zarzuconego mu czynu lecz twierdzi, że popełnił to w pijanym stanie. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. winnym w dwóch wypadkach i zasądza go na jeden tydzień więzienia, 1 na jeden tydzień aresztu, zarazem orzeczono konfiskatę 500 szt. papierosów.

— **Przytrzymanie.** Straż celna przytrzymała 3 osoby za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy.

— **Kino Nowości** wyświetlać będzie dziś w sobotę i niedzielę wielki film sezonu „Niech żyje król“ W roll głównej Jackie Coogan.

— **Wzrost drożyzny.** Na podstawie obliczeń, dokonanych przez Główny Urząd Statystyczny, stwierdzono, że w porównaniu z listopadem drożyzna wzrosła w Warszawie w grudniu zeszłego roku o 11,21 proc.

Należy zaznaczyć, iż wzrost ten przypada niemal wyłącznie na 1 sz połowę grudnia, w której wyniósł 9,4 proc. natomiast w 2-giej połowie grudnia, mimo tygodnia świątecznego, zaznaczającego się zawsze wyższymi cenami, wzrost wyniósł już tylko 1,7 proc. Na ogół więc należy stwierdzić, iż ruch cen, wywołany spadkiem złotego, ustal. Ceny ustabilizowały się, w ostatnich dniach nawet zdaje się zauważyć lekka niżka w cenach niektórych artykułów.

Dla oceny wpływu spadku złotego na wzrost drożyzny, należy nareszcie zaznaczyć, iż koszty utrzymania wrosły w ciągu ostatniego półroczu, do końca grudnia, o 22,0 proc.

— **Ochotników wojskowych przyjmuje się tylko do piechoty.** Stosownie do rozporządzenia M. S. Wojsk. Dep. I Piechoty L. 26353 / Pob. Og. Org., komunikuję, że P. K. U. Grudniąd przyjmuje do dnia 1-go lutego 1926 r. podania męzczyzn, urodzonych w latach 1906, 1907 i 1908 o przyjęcie ich w charakterze ochotników do służby w wojsku stałym, lecz wyłącznie do piechoty.

Ochotnicy ci, w razie uznania ich przez dodatkową Komisję Poborową za zdolnych do służby, zostaną wcieleni do formacji około 15 go marca 1926 r.

Do prób winni zainteresowani dołączyć:

- 1) poświadczenie obywatelstwa polskiego,
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) świadectwo moralności, zalegalizowane przez władzę administracyjną.
- 4) zezwolenie ojca względnie prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska, o ile zgłaszający nie jest pełnoletni, spisane protokularnie we właściwym urzędzie gminnym (magistracie).

Pisemne zobowiązanie do służby w wojsku stałym przez czas określony Ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej wedle wzoru Nr. 31 rozporządzenia wykonawczego, złożą kandydaci w dniu stawienia się przed dodatkową Komisją Poborową w P. K. U.

Podania ochotników, zgłaszających się w wyżej wymienionym terminie do innych rodzajów broni nie będą uwzględniane.

Kronika prowincjonalna.

— **Kleszczewo, pow. kościerski.** (Budowa kościoła). Powiedzieli się swego czasu, że prace zewnętrzne przy nowo tu się budującym kościele skończą się jeszcze przed zimą. Prawda, że zima hula sobie już od dość dawna, ale też i wspomniane prace ukończone są nie pamiętać kiedy. Naprawdę, że dziś miło jest patrzeć na gotową nazwaną już świątynię — a jaka to świątynia! no — proszę bardzo — warto popatrzeć! — Należy nietylko z uznaniem wyrazić się o — nieprzesadzając — wspaniale się prezentującym przybytku, ale podziwiać wprost należy jego obszerność.

Wystawienie takiego kościoła w dzisiejszych nad wyraz trudnych czasach przez tak małą wioskę i niezbyt daleko sięgającą na rzecz budowy kościoła ofiarną okolicę, należy naprawdę do rzadkości. Siegając do przedroku, to nikt w owym czasie ani na chwilę niepomyślał by dziś tu sterzcę miała smutka wieża świątyni. Ziszcza się więc tu tradycyjnemu przysłowiu, że „niebadane są drogi i wyroki Boże“.

Wracając do samej budowy, należy zaznaczyć, że obecnie wykonuje się prace wewnętrzne. Pracuje się w rozmachem przy suficie i budowie chóru. Tenże w tych dniach stanie gotowy.

Jak się głosi, wszystkie główne prace mają być ukończone do czerwca 1926 r., gdyż poświęcenie kościoła ma nastąpić w dniu 24 czerwca, a to stąd, że kościół będzie pod patronem św. Jana Nep. Ze kościół może istotnie do wspomnianego czasu stać gotowy, można bez wszelkiej obawy śmiało powiedzieć

mając przedewszystkiem na uwadze dotychczasowe przy budowie kościoła postępy.

— **Kartuzy.** (Smiertelny wypadek.) W ub. poniedziałek wieczorem został na tutejszym dworcu przejechany dawniejszy urzędnik kolejowy śp. Adolf Szczesny udał się do parowozowni po kwit, celem zakupu węgla i widocznie szedł po torze lub za pełnię przy torze, tak że wagon bagażowy, pchnięty przez parowóz, wpadł na niego, zniszczył mu nogę poniżej kolana i przetrącił kość pacierzową. Skutkiem tego ciężkiego poranienia umarł ś. p. Szczesny w pół godziny potem.

Z dalszych stron.

— **Lwów.** (Skazanie za działalność antypaństwowa.) Sąd karny na mocy werdyktu przysiężnych wydał wyrok przeciwko 23 em podsądnym, oskarżonym o działalność antypaństwową na Huculszczyźnie. Dwóch skazano na karę śmierci, 12 tu zaś na więzienie od 12 do 1 i pół roku. Pozostałych uwolniono.

— **Tarnobrzeg.** (Bójka religijna.) W gminie Jastkowicach pow. tarnobrzezkiego podczas świąt doszło do krwawych rozruchów. Zwolennicy kościoła narodowego, których w Jastkowicach jest przeważająca liczba, napadli na reaktywowanego niedawno proboszcza katolickiego i znieważyli go. W obronie proboszcza wystąpili wówczas katolicy, skutkiem czego wywiązała się bójka, której kres położyła policja. Zaznaczyć należy, że podobne starcia między ludnością odbywają się od dłuższego czasu, skutkiem czego w Jastkowicach znajduje się wzmocniony posterunek policyjny.

Ostatnie telegramy.

Zaloba we Węgrzech. Pogrzeb królowej matki odbędzie się w Rzymie dnia 2 bm. Zarządzona została zaloba 180 dniowa, licząc od 4-go stycznia.

Falserze banknotów. Pisma węgierskie donoszą, że ksiądz Ludwik Windisch-Graetz był głównym organizatorem bandy falserzy banknotów frankowych. „Pester Lloyd“ dowiaduje się, że klisze falszujących 1000-frankówek fabrykowano w lokalu Instytutu Kartograficznego.

Skazanie wygrał duży los. Pewien morderca, skazany za zabójstwo swej kochanki na dożywotnie więzienie, odsiadujący swą karę w Tremczynie, otrzymał zawiadomienie, że wygrał w loterii milion koron.

Skutki powodzi. W Leodjum zginęło troje dzieci, porwanych przez fale.

Nieszczęście na rzece. Prasa donosi z Brukseli, że w Serang na rzece Mozie, przewróciła się barka, przyczem 8 osób zatęnięto.

Aresztowanie szefa policji w Budapeszcie. Po przesłuchaniu szefa służby bezpieczeństwa Nadosy'ego prokurator wydał nakaz aresztowania go jako podejrzanego o współdziałanie z falserzami banknotów.

Proszkiem do mycia głowy

który czyni zadość wszelkim wymaganiom, będąc absolutnie nieszkodliwym, łatwo rozpuszczalnym, który daje obfite, delikatną pianę i doskonale myje — jest tysiącokrotnie wypróbowany

„Schampooon z czarną główką“.

Dobre wyczesane włosy, wymyte podług przepisu Schampooonem z czarną główką otrzymują wygląd pełny, połyskujący i cudowny zapach i dają się łatwo fryzować. Przy kupnie zwracać baczną uwagę na obok zamieszczoną markę ochronną, gdyż tylko takowa gwarantuje prawdziwość fabrykatu.

Wyłączna sprzedaż:

Zakłady Przemysłowe
Karol Szopper S. A.,
Bielsko (Śląsk).

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. Gimn. Sokół w Chojnicach. Roczne Walne Zebranie członków Tow. Gimn. Sokół odbędzie się dnia 10 stycznia b. r. o godz. 4 po poł. w lokalu hotel Prieb. W razie braku kompletu następnego o godz. 4. 30. Zarząd.

Chojnice. Związek Urzędników Kolejowych kolo Chojnice dnia 11 stycznia br. o godz. 19-tej w sali p. Jazdzewskiego walne zebranie.

Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie członków pożądane. Zarząd.

Duża Kłodawa. Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Woj. odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 5 po poł. w lokalu p. Narlocha. Na porządku dziennym **Chojnice.** Zebranie Kola podoficerów rezerwy odbędzie się w piątek dnia 8 bm. o godz. 20 u kolegi Ostrowskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo „Zgoda” pod opieką św. Józefa oznajmia członkom, iż Walne roczne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 10 stycznia o godz. 4 po poł. w lokalu p. Czarneckiego.

O liczny udział członków prosi Zarząd

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia.” Lekcja śpiewu odbędzie się dzisiaj w piątek o godz. 8 mej wieczorem. Przybycie wszystkich członków konieczne. Dyrygent.

Brasy. Dnia 10 stycznia 1926 r. o godz. 4-ej po południu odbędzie się doroczne posiedzenie Zawodowych Leśników Rzeczypospolitej Polskiej Oddział Chojnicki w Brusach na sali pana Przewoskiego. Liczny udział członków pożądany. Przewodniczący, bardzo ważne sprawy, dlatego przybycie wszystkich członków wymagane.

„Wolność”
Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się 8 grudnia o godz. 6 po południu na Starostwie. Wszystkie panie, które chcą brać lekcje kroju, proszą o przybycie na zebranie. Zarząd.

Chojnice. Z powodu Zjazdu Zarządów Tow. Powst. z Okręgu PKU Starogard Zbiórka Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w niedzielę dnia 10 bm., o godz. 11^{1/4}, przed mieszkaniem druha prezesa skąd ze sztabem wymarsz do kościoła. Uprasza się także placówki Kłodawa i Pawłowo, aby zechciały także w komplecie przybyć.



„Wolność”
Komendant.

Chojnice. Zebranie prezesów Kółek Rolniczych odbędzie się w sobotę dnia 9. I. 1926 o godz. 10 w lokalu p. Jajdzewskiego, na które zaprasza także członków.

Giełda Gdańska.

dnia 8 stycznia 1926 r.

100 złot. 64.15 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 8 stycznia 1926 r.

dolar 8 05 zł.

Targowica mlejska.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 7. I. 1926 r.

Spędzono: 579 szt. bydła, 1425 szt. świń, 450 szt. cieląt, 468 szt. owiec, 62 szt. wołów, — szt. buhajów, 290 szt. krów, — szt. kóz.

Razem 2922 zwierząt.
Placono za 100 kg. żywej wagi za I. Bydło:

Woly

a) pełnomięsiste, wytuczony woly, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane —
b) pełnomięsiste, wytuczony woly od lat 4 do 7 94—
c) młode mięsiste, nie wytuczony i starsze wytuczony 82—
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi —
e) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze 64—

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) —
b) najprzedniejsze cielęta tuczne —120
c) średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki —110
d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki —100
e) liche ssaki —90

Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej —
b) pełnomięsiste młodsze 84—
Jalówki i krowy:
b) pełnomięsiste, wytuczony krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7, 96—

e) starsze wytuczony krowy, i mniej dobre 82—84
młodsze krowy i jalówki 70—
d) miernie odżywione jalówki i krowy 50—56
e) licho odżywione krowy i jalówki 50—56

III. Owce:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce 64—
c) miernie odżywione skopy i owce 44—

IV. Świnie:

a) tuczne ponad 150 kg. żywej wagi —
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 160—
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 156—
d) mięsiste świnie ponad 80 kg, 146—148
f) maciory i późne kastraty 120—140
Przebieg targu ożywiony.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 4. I. 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

| | |
|--------------------|-----------------|
| Zyto nowe | 21.50—22.50 zł. |
| Pszenica | 36.50—38.50 |
| Mąka pszenna | 57.00—60.00 |
| Otręby żytnie | 15.25—16.25 |
| Otręby pszenne | 17.50—18.50 |
| Groch polny | 31.00—32.00 |
| Groch Victoria | 40.00—44.00 |
| Słoma żytnia pras. | 2.85—3.00 |
| Słoma żytnia luz. | 1.80—2.00 |
| Siano luzne | 6.50—7.30 |
| Siano pras. | 8.60—9.40 |
| Ziemniaki fabr. | 2.50—2.70 |

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukami i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego.” w Chojnicach.

Towarzystwo Zgoda pod opiek. św. Józefa
oznajmia członkom, iż
walne roczne zebranie
odbędzie się
w niedzielę, dn. 10 stycznia o godz. 4 po poł.
w lokalu p. Czarneckiego.

Na porządku obrad:
Sprawozdanie roczne i obór nowego zarządu na rok 1926.
O liczny udział członków prosi
Zarząd.
Posiedzenie Zarządu i rewizorów kasy o godz. 3. o punktualne stawienie się prosi prezes.

Węgiel kowalski
nadszedł.
Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe
Tel. 24. Oddział w Chojnicach. Tel. 24.

Państwowe Nadleśnictwo
Towarownia
sprzedaje w drodze ustnego przetargu
we wtorek dnia 19 stycznia 1926 roku
od godz. 10 rano począwszy w hotelu pana
Jagalskiego w Czersku
drewno sosnowe, użytkowe
i opałowe, szczapy i walki
ze wszystkich leśnictw. Handlarze drzewa dopuszczeni.
Państwowy Nadleśniczy.

Fortepiany i pianina
Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm.
Harmonje „Mannborg i Hofberg”.
Phonola — pianina automatyczne
oraz instrumenta własnego wyrobu poleca w wielkim wyborze
B. Sommerfeld
Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy
tylko ul. Śniadeckich 56 telefon 883
Filje: Grudziądz ul. Groblowa 4, tel. 229
Gniezno ul. Tumska 3 tel., 303 zał. 1905r.

Biuro moje przeniosłem
do ubikacji przy
ul. Młyńskiej nr. 22.
(obok gmachu Sądu.)
Behnke, adwokat.

Księgi kontowe
własnej fabrykacji
oddaje po przystępnych cenach.
Maks Bennewitz,
handel artykułów piśmiennych
introligatornia i liniarnia.

Szanownej publiczności z Chojnic i okolicy do łaskawej wiadomości, iż objąłem
skład fryzjerski
przy ul. Młyńskiej 19, dotąd przezemnie prowadzony, na własność.
Mojem staraniem będzie, szanowną publiczność jak najrzetelniej i najlepiej obsłużyć i proszę o łaskawe zaufanie mi i poparcia mego przedsiębiorstwa.
Wykonuję wszelkie prace w mój zakres wchodzące, jak wyczesanie włosów, sporządzenie lalek itd. Kupuję po najwyższych cenach dziennych wyczesane włosy.

Z poważaniem
Klemens Kontek
Chojnice, ul. Młyńska 19.

Ogłaszajcie
w Dzienniku Pomorskim.

Poszukuję porządnęj uczciwej,
dziewczyny
od 15 stycznia.
Gdzie wskaże ekspedycja Dzienn. Pomorsk. 21

4 większe szafy
pod szkłem, odpowiednie dla każdej branży sprzedaje
Smeja
ul. Dworcowa 25

Sprzedam mój
DOM
z elektr. światłem nadającym się dla kołodzieja lub kowala. Cena 2200 zł.
Jerzy Ciszewicz
Charzykowo
p. Chojnice. 24

Dom Wielkie Chelmy p. Brusy poszukuje
służącego i chłopca,
który będzie chciał wyczyć się ogrodnictwa i usługi.

Wielka wialnia
(Christian Starow) tania na sprzedaż.
pl. Piastowski 14
młyn. 2956

22. 12. 25 zgubiono w pociągu Chojnice — Laskowice
torebkę
z dowodem tożsamości osoby Nr. 19505 na imię Gertruda Noerenberg. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do stacji Leosia. 12

Nowa Ameryka
w niedzielę dn. 10. 1.
odbędzie się
zabawa taneczna
na którą zaprasza 38
Gospodarz.

Licytacja przymusowa
W poniedziałek 11. bm. o godz. 3 pop. sprzedam na sołectwie w Rytlu,
1 nowy wóz wyjazdowy
1 wialnie, 1 wagę decymalną
1 żebrie, jednoroczne.
najwięcej dając. za gotówkę
Winkowski 36
kom. sądowy, Chojnice.

Licytacja przymusowa
W poniedziałek 11 bm. o godz. 3 pop. sprzedam na sołectwie w Rytlu
1 młótcarnię
1 maneż
i 1 maszynę do szycia.
najwięcej dając. za gotówkę
Winkowski 37
kom. sądowy, Chojnice.

Poszukuję od 1. 4. 26. r.
100 ltr. mleka
Oferty do eksp. Dz. Pom. pod Nr. 66. 32

Poszukuje porządną, rzetelną
służące
od zaraz
ul. Dworcowa 24.

Stenografji
wycza wszystkich bezpłatnie, listownie:
Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39.

Pocztówki z wldoktem
Chojnic i okolicy poleca w wielkim wyborze
Księgarnia
Dzienn. Pomorskiego.